

Adwentowe czuwanie

Życie stało się bardzo monotonne, nawet jeśli jego cechą wspólną jest nieustanna gonitwa i poczucie, że ciągle jest tak wiele do zrobienia. Czas adwentu może wszystko zmienić. Trzeba się tylko zgodzić na nowy styl życia,



trzeba się zatrzymać na sprawach drobnych, by zauważyć ich piękno i urodę naszego istnienia. Spróbuj dostrzec płomień adwentowej świecy i zieleń adwentowego wieńca. Nasze serce potrzebuje światła i prostej nadziei, którą symbolizuje zieleń. Serce człowieka potrzebuje Boga i światła płynącego z wiary. W adwencie Słowo Boże niesie nowe światło dla ludzi, nie tylko pograżonych w ciemnościach. Wszyscy potrzebujemy Bożego światła, abyśmy się nie pogubili w pozornej jasności przepełnionych sklepów i jarmarków.

Adwent jest czasem, w którym Słowo Ciałem się staje, pod sercem Matki Bożej. To doświadczenie może być również i naszym, jeśli tak jak Ona spróbujemy przeżywać czas w bliskości Pana Jezusa, myśląc o Nim, na Nim koncentrując swoje życie i życie swojej rodziny. Maryja miała tylko jeden problem, gdzie złoży swoje Dzieciątko, gdzie znajdzie dla Niego schronienie. W adwencie Pan Jezus szuka schronienia w naszych domach i sercach. Czyni to poprzez proste znaki: światło świecy, zieleń wianuszka, roraty, modlitwa rodzinna, światełko bijące z lampionu dziecka powracającego z kościoła. Pozwólmy się ogarnąć tajemnicy adwentowego oczekiwania, dla większej chwały Bożej.

[prob.]